

Rosyjscy muzułmanie pod irańskim przewodnictwem

1 sierpnia 2024

W niektórych kręgach Rosja przedstawiana jest jako kraj, który odrzuca Europę, dlatego że odrzuciła własną kulturę i tożsamość. Oczywiście narracja o zepsutym Zachodzie wykorzystywana jest do politycznych celów przez Putina.

Fakty są jednak takie, że gospodarczo Kreml uzależnia się od Chin, a jednocześnie obłaskawia polityczny islam, zgadzając się na to, żeby Iran kształcił muzułmańskich duchownych.

Władze Rosji uruchomiły specjalny program, mający na celu promowanie szyizmu wśród społeczności muzułmańskich. Jego adresatem jest ludność mieszkająca w tych częściach federacji, gdzie jest wysoki odsetek muzułmanów. Jest to koszt podjęcia strategicznego partnerstwa z Iranem. Kreml otwiera drzwi dla szyickiej propagandy. Federalny Urząd ds. Narodowości wydał specjalny dokument pt. „O znaczeniu promowania szyickich społeczności religijnych”.

Polecono przywódcom muzułmańskim z Tatarstanu i Baszkirii szerzyć islam. Promowanie szyizmu jest obecnie celem rosyjskiego państwa. Ten nurt islamu przedstawia się jako alternatywę wobec islamskiego fundamentalizmu spod znaku salafizmu i wahhabizmu. Federalny Urząd ds. Narodowości we współpracy z administracją lokalną i przy wsparciu FSB, będzie nadzorować projekt promocji szyizmu w regionie Wołgi. Rozpoczęła się już selekcja kandydatów prowadzona wśród lokalnej ludności muzułmańskiej. Religijni przywódcy mają zostać wysłani na edukację do Iranu. Po powrocie osoby te utworzą szyickie centra w swoich regionach.

Rosja w ten sposób odrzuca własne tradycje islamskie, de facto dając pozwolenie na religijną kolonizację rodzimych muzułmanów. Almir Afzalov, absolwent irańskiego uniwersytetu

Al-Mustafa, został wybrany na propagandystę szyizmu. W 2022 r. Teheran zażądał, aby Moskwa pozwoliła Afzalovowi zarejestrować wspólnotę szyicką „Ahl al-Bayt” w Kazaniu. Pomimo protestów Tatarów, FSB nakazała przekazanie meczetu „al-Marjani” wspólnocie szyickiej.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Moskwa podejmie podobne działania na Północnym Kaukazie. Od lat 90. XX wieku Iran promuje szyizm w Dagestanie. Szyici pojawili się w tym regionie w XV i XVI wieku podczas kampanii irańskich na Północnym Kaukazie za czasów podbojów irańskiej dynastii Safawidów.

Od połowy pierwszej dekady XXI wieku przy pomocy FSB propaganda szyicka była aktywnie promowana w tym regionie poprzez szyicką literaturę. Działania te miały budować przeciwwagę dla radykalnego islamu sunnickiego, który podsycił napięcia w Inguszetii czy Czeczenii. W 2005 r. na Uniwersytecie Państwowym w Dagestanie otwarto Centrum Studiów Irańskich we współpracy z Teheranem.

Polityka ta osłabia też lokalne wpływy sufizmu. Mieszkańcy Dagestanu mogą odnieść wrażenie, że Moskwa uderza w ich religijno-kulturową tożsamość. Z drugiej strony Putin próbuje w ten sposób osłabić pozycję Kadyrowa, który w 2017 roku polecił zamknąć meczety prowadzone przez szyickich duchownych. Chodzi o to, żeby społeczność islamska nie zjednoczyła się pod parasolem sunnitów.

Pochód szyizmu nie podoba się czeczeńskim przywódcom religijnym. Najwyższy mufti Czeczenii Salah Mezhiev powiedział: „Wszyscy powinniśmy być czujni. Rosja ma własne stosunki z Iranem, który poprzez swoje ośrodki kulturalne rozpowszechnia [szyickie] książki. Te i wiele innych książek dezorientują młodzież... Istnieją również rosyjskie tłumaczenia opublikowane przez szyitów. Nie można czytać i śledzić tych informacji. Ostrzegamy – nie pozwolimy na szyizm, wahhabizm ani żadne inne odłamy, które są sprzeczne z sunnizmem w

Czeczeniu”.

Cele Moskwy są dość wyraźne – chodzi o ograniczenie ryzyka związanego z islamskim terroryzmem, a także o skonfliktowanie społeczności muzułmańskiej w Rosji. Ruch ten wynika z tego, że wyznawców islamu w Rosji cały czas przybywa. Kreml obawia się tego, że pojawią się przywódcy religijni zdolni wpływać na masy muzułmańskiej ludności. Kreml także w tej sprawie stosuje taktykę „dziel i rządź”: roznieca spory, by potem móc występować w roli arbitra.

Okazję tę postanowił wykorzystać Teheran, który postrzega Kaukaz jako obszar szyickich interesów. Irańczykom Azerbejdżan jawi się jako część rodzimego kręgu kulturowego, dlatego Iran tak chętnie angażuje się w promocję własnej religii. Szyizm w Iranie służy jako środek wpływania na odbiorców zewnętrznych i wewnętrznych, będąc najpotężniejszym narzędziem w arsenale szyickich duchownych, którzy dążą do odrodzenia Imperium Perskiego. Przed Teheranem otworzyły się możliwości realnego wpływania na rosnącą w siłę muzułmańską ludność Rosji.

Źródło: Euroislam.pl